

**Greta Komur-Thilloy**

Mulhouse, 3 września 2016

Professeure en Sciences du langage

Doyenne de la Faculté des Lettres, Langues et Sciences Humaines

Membre du bureau de l'Institut en Langues et littératures Européennes (4363)

Université de Haute-Alsace Mulhouse

10, rue des Frères Lumière

F-68093 Mulhouse cedex

greta.komur@gmail.com

Ocena rozprawy doktorskiej P. Agnieszki Wróblewskiej :  
*Le français et le polonais L(S)2 : Classes sémantiques des verbes mobilisés*

napisanej pod kierunkiem

Prof. dr hab. Urszula Paprockiej-Piotrowskiej

Rozprawa doktorska A. Wróblewskiej składa się z dwóch tomów. Na tom pierwszy zawierający 196 str. (w tym 151 str. tekstu właściwego) składa się z 5 rozdziałów, wstępu, konkluzja, bibliografia zawierająca 93 pozycje i 2 strony internetowe, listy 14 tabel, listy 32 schematow, 6 indeksów zawierających listę czasowników (Types) wraz z liczbą wystąpień (Token) atestowanych u uczących się j. polskiego jako obcego (poziomy A1 i A2) i j. francuskiego jako obcego (poziomy A1 i A2) oraz dwóch grup kontrolnych złożonych z lokutorów natywnych: Polaków (w j. polskim) i Francuzów (w j. francuskim); praca zawiera również dwa streszczenia – w j. polskim oraz w j. francuskim.

Tom drugi zawiera pełny korpus pracy, grupujący repertuar czasowników 60 badanych : 20 Francuzów uczących się j. polskiego, 20 Polaków – studentów filologii romańskiej, 10 rodzimych użytkowników j. polskiego i 10 rodzimych użytkowników j. francuskiego. Pozyskane drogą badania produkcje (narracje) zostały stranskrybowane, zakodowane przy użyciu programu CLAN oraz pogrupowane wg klas sematycznych użytych w nich czasowników. Pozwoliło to p. Wróblewskiej uzyskać pełny obraz struktury repertuarów czasownikowych rozwijanych przez uczących się

(odpowiednio j. polskiego i j. francuskiego jako obcego) w celu skonfrontowania ich z repertuarem grup kontrolnych (polską i francuską). Tom ten zawiera także spis przyjętych zasad transkrypcji i podziału na sekwencje narzędzia użytego do badań (fragment filmu animowanego z cyku *Reksio*).

Forma pracy nie budzi zastrzeżeń choć pojawiają się w niej błędy literowe (ss. 22, 31, 50, 51, 56, 68, 71, etc.), powtórzenia (ss. 8, 30, 31, 37, 38, 40, 57, 70, etc.), wyrażenia zbyt ogólne (np. « la plupart des linguistes considèrent que les langues slaves constituent une classe particulière dans les études sur l'aspect », s. 32). Ujednolicenia wymagają też niektóre odniesienia bibliograficzne (s. 44), a niektóre fragmenty – korekty redakcyjnej i stylistycznej (ss. 5, 7, 17, 32, 33, 68, 69, etc.).

Celem recenzowanej pracy doktorskiej jest studium repertuaru czasowników rozwijanego w trakcie akwizycji j. polskiego i j. francuskiego jako j. obcych przez dorosłych. Stawiane pytanie badawcze dotyczy sposobu w jaki j. ojczysty wpływa na wybór czasowników mobilizowanych w wypowiedziach jakie badani konstruują w j. obcym.

Temat zaprezentowany jest poprawnie a lektura pracy nie nastrocza trudności. Styl wymaga czasami korekty, jednak są to poprawki, które można łatwo usunąć i nie mają one wpływu na ogólną wartość pracy, która spełnia wymogi naukowe i epistemologiczne stawiane przed rozprawami doktorskimi. Wychodząc od jasno sformułowanego pytania badawczego, wywód opiera się na przekonujących badaniach opisanych w pięciu kolejnych rozdziałach.

Prace rozpoczyna rozdział teoretyczny (rozd. 1). Autorka wprowadza w nim pojęcie *linguae imago mundi* (ss. 8-12) przedstawiając zwięźle podstawy teoretyczne badań nad akwizycją języka obcego ze szczególnym uwzględnieniem stopniowej progresji w przyswajaniu języka obcego (*dialekt idiosynkretyczny, międzyjęzyk, idiolekt uczącego się*) w dwóch odmiennych kontekstach: akwizycji „naturalnej” oraz nauczania/uczenia się (ss. 14-16). Kończąc ten rozdział P. Wróblewska proponuje podjęcie kwestii akwizycji czasu i aspektu (ss. 16-17) poprzez konfrontację dwóch hipotez: tzw. *aspect hypothesis* zaproponowanej przez Andersena (1991) oraz Andersena i Shiraia (1994) z tzw. *discourse hypothesis* inspirowaną pracami Hoppera (1979) poświęconymi funkcjonowaniu aspektu w narracji.

Kluczowe dla studium czasownika pojęcia *czasu* i *aspektu* omówione zostały w rozdz. 2 rozprawy (ss. 18-40). Po krótkiej prezentacji systemu czasowego j. polskiego

(ss.18-23) oraz j. francuskiego (ss. 23-30), P. Wróblewska traktuje (na 8 kolejnych stronach) pojęcie aspektu, niezwykle złożone w j. słowiańskich. Ta część stanowi podstawę teoretyczną, na której oparto studium empiryczne.

Rozdział 3 przedstawia wybrane dla studium typologie czasowników oraz kryteria ich klasyfikacji – z jednej strony typologię Vandlera (1957) wykorzystaną do zbadania repertuaru czasowników mobilizowanych przez uczących się j. francuskiego (ss. 41-50), z drugiej zaś typologię Wróbla (1998), której użyto w celu zbadania repertuaru czasowników mobilizowanych przez uczących się j. polskiego (ss. 50-56).

Rozdział 4 zawiera prezentację metodologii zastosowanej do analizy zebranego materiału empirycznego. Przedstawione tu zostały narracja - gatunek tekstu użyty w pracy jako rekwizyt badawczy (ss. 57-58), profil badanych (ss. 58-61) oraz sposób zbierania danych (ss. 61-62), jak również model ich analizy (ss. 62-65).

Rozdział 5, najdłuższy i najbardziej przekonujący poświęcony jest w całości analizie zebranego materiału empirycznego (ss. 66-147).

Rozprawę zamykają wnioski ogólne (ss. 152-160).

Przyjęta w rozprawie perspektywa, dzięki analizie zebranego korpusu, dostarczyła precyzyjnych informacji na temat repertuaru czasowników i jego rozwoju w procesie akwizycji j. francuskiego i j. polskiego jako j. obcych, na poziomie początkowym. Podkreślić należy przy tym wnikliwość obserwacji, która w całym rozdz. 5 poświęconym analizie przykładów pozwoliła P. Wróblewskiej jednocześnie zilustrować i sprawdzić w praktyce wysuwane hipotezy teoretyczne. Na uwagę zasługuje także metodologia jaką P. Wróblewska zastosowała w swojej rozprawie. Tom 2 świadczy dobitnie o ogromie pracy wykonanej w związku ze zgromadzeniem i analizą zebranego korpusu danych. Podkreślenia warte są także prezentowane w rozprawie rozważania teoretyczne – dwa pierwsze rozdziały przynoszą klarowny wywód na temat najbardziej znanych i najczęściej cytowanych koncepcji dotyczących czasu i aspektu, zaś pasaż poświęcony językowemu obrazowi świata (ss. 8-12) w sposób właściwy łączy tę część rozprawy z częścią poświęconą już bezpośrednio kwestiom akwizycji języka. Przywołane pozycje bibliograficzne – począwszy od filozofów niemieckich (Humbolt 1836) będących inspiracją dla autorów takich jak Christmann (1967), Weisberger (1971), Anusiewicz (1990), nie zapominając o antropologii amerykańskiej (Sapir, Whorf 1924) i lubelskiej szkole etnolingwistycznej (Bartmiski, Tokarski 1986, Pisarek 1978) i kończąc na pracach Slobina (1996), który zastępując pojęcia statyczne (*myśl, język*) pojęciami

dynamicznymi (*myśleć, mówić*) konceptualizuje schematy *myślenia dla mówienia* – świadczą jednoznacznie o solidnych podstawach pracy P. Wróblewskiej, a równocześnie wpisują ją w nurt prac inspirowanych ideą relatywizmu językowego, stojącej w wyraźnej opozycji do hipotezy Chomskiego o wrodzonym charakterze języka, jak również do szeregu koncepcji nowogramatyków, dla których język jest systemem samodzielnym, niezależnym od wpływów socjo-kulturowych. Wskazne – skądinąd jak najbardziej właściwe - odniesienia do literatury przedmiotu warto było by może wzbogacić o studium tez Claude'a Hagège'a (2000), który nazywając język „sztaandarem narodów” przyznaje mu tym samym kluczową rolę w budowaniu poczucia przynależności do wspólnoty narodowej, rozpoznawalnej na płaszczyźnie kontaktów międzyludzkich i międzynarodowych. Popierając hipotezę, zgodnie z którą nie ma myśli bez języka, autor ten sprzeciwia się idei jednomyślności wynikającą li tylko ze wspólnego dla wszystkich języka (por. *Contre la pensée unique*, Éditions Odile Jacob, 2012, przykład j. angielskiego jako nośnika takiej jednomyślności). Żałować można także, iż P. Wróblewska nie poszerzyła tej części rozprawy o studia etnolingwistyczne, zwłaszcza zaś te, które powstały w lubelskiej szkole etnolingwistyki dzięki pracom jej założyciela, prof. Jerzego Bartmińskiego (1990, 1993, 1996, 2006, 2007), a które w sposób szczególny rozwijają refleksję nad funkcjonowaniem języka w kulturze. Część poświęcona *linguae imago mundi* mogłaby tym samym wybrzmieć mocniej wskazując na oczywisty związek etnolingwistyki i badań nad akwizycją języka, zwłaszcza jeśli idzie o kwestie związane z tożsamością i obrazem społecznym jako wyrazem przekonań stereotypowych, odwołujących się do konceptu językowej reprezentacji świata, na którą wskazują właśnie polscy etnolingwiści.

Jeśli jednak z całą pewnością można przyznać, iż mgr Agnieszka Wróblewska w sposób jasny przedstawiła przyjęte podejście teoretyczne, w sposób przekonujący – wynikające z przeprowadzonych analiz wnioski oraz perspektywy dalszych badań, tak kilku innym kwestiom mogła Autorka poświęcić więcej uwagi.

Przykładem mogą być tu części poświęcone pojęciom czasu i aspektu. O ile bowiem omawiając kategorię czasu w języku polskim Autorka odwołuje się do uznanych prac językoznawczych (Paprocka-Piotrowska 2003, Paduceva 1996), Bańko 2007, Wróbel 1998) oraz dwóch gramatyk (Nagorko 2007, *Zarys gramatyki polskiej* i Wróbel 1998, *Grammatyka współczesnego języka polskiego*), o tyle w wypadku języka francuskiego opiera się Autorka na opisie systemu czasowego zaproponowanym przez

gramatyki Riegela, Pellata, Rioula (2004, *Grammaire méthodique du français* de) oraz Magera (1968, *Grammaires pratique du français d'aujourd'hui*), podczas gdy konstrukcja informacji czasowej, fundamentalna w procesie akwizycji języka, związana jest nierozdzielnie z językiem mówiących. Dla Benveniste'a, którego jedynie krótko cytuje Autorka na str. 25, wypowiedzenie wiąże się bezpośrednio z procesem temporalizacji, poprzez który mówiący przyswaja sobie język: informacja czasowa powstaje „w i przez wypowiedzenie” a „doświadczenie czasu widoczne jest poprzez język” (Beneniste 1974: 73-82). W ten sposób każdy język, nie będąc wcale odbiciem rzeczywistości, proponuje różne jej konstrukcje (*ibid.* 69), a tym samym przekazuje pewną językową organizację kategorii czasu. Można by zatem powtórzyć za Vetem i Vettersem (1994, cyt. za Paprocka-Piotrowska 2008: 187), że gramatyczne kategorie czasu i aspektu „odzwierciedlają sposób w jaki różne wspólnoty językowe konceptualizują czas”. Ta kwestia, ściśle związana z problemem deixis czasowego (o którym jedynie nieśmiało na str. 18 wspomina Pani Wróblewska), wydaje się zasadniczą w studiach nad akwizycją języka. Tak więc należało by uzupełnić tę część rozprawy o pytania dotyczące funkcji i morfologii deiktyków czasowych (wraz z traktującą te kwestie literaturą). Dla przykładu, pierwotną funkcją *aujourd'hui* (*dziś*) - które *Le Robert quotidien* definiuje jako "en ce jour même, au jour où est la personne qui parle" (1996 : 133) - oprócz paradoksalnej zdawało by się morfologii (co bowiem oznacza „au” w *aujourd'hui*? moment w przyszłości jak w *à demain* czy *à plus tard*?) - ma wyrażenie to wskazywać „que le jour présent est l'instant où un projet d'agir, une action envisagée, devient évènement effectif” (Boileau 1992 : 20). W ten sposób *aujourd'hui* nie wskazuje już punktu na osi czasu, a staje się projekcją, która przeradza się w « évènement qui l'achève » (*ibid.*). Podobnie, zazwyczaj, czasownik „aller” wskazuje na ruch oddalający od mówiącego, podczas gdy czasownik „venir” oznacza przemieszczenie, które do mówiącego przybliża. Mając na uwadze taką projekcję przestrzeni na osi czasu, czasownik „aller” używany jest do tworzenia form czasu *futur proche*, a czasownik „venir” – czasu *passé récent*. Rica (1992:266-276) wskazując, iż w j. łacińskim « ire » nie zawsze wskazuje na ruch oddalający od mówiącego, a « venire » ruch do niego zbliżający, widzi w tej opozycji nie tyle przemieszczenie w przestrzeni, co wskaźnik aspektu. Autor przyjmuje tym samym definicję aspektu wynikającą z podejścia opartego na opozycji *teliczny/ateliczny*. Taki sposób ujmowania aspektu właściwy jest dla tzw. perspektywy zachodniej („Western view”), zgodnie z którą aspekt nie odnosi się do trwania (*durée*)

a do „postaci” czasownika (*mode d'action*), wskazując tym samym czy postawiony działaniu cel osiągnięty został w momencie wypowiedzenia. Jeśli tak – mamy do czynienia z aspektem dokonanym (*aspect accompli*), jeśli nie – z aspektem niedokonanym (*non-acompli*). Inna perspektywa, zwana „perspektywą wschodnią” („Estern view”) wywodzi się z kręgu prac językoznawców słowiańskich (por. Paprocka-Piotrowska 2008) i opiera się na opozycji czasownik dokonany/niedokonany, co ilustruje typowy przykład polskiej pary aspektowej: *zaśpiewałem piosenkę/ śpiewam piosenkę*. W rozprawie P. Wróblewskiej zabrakło mi szczegółowych rozważań wyżej wspomnianych kwestii. Cytując pozycje poświęcone pojęciu aspektu Autorka nie wspomina szeregu prac, które – nie wyczerpując poruszanych zagadnień - pozwoliłyby jednak na pogłębioną refleksję, myślę tu o publikacjach takich jak np. Bonnard (1971), Comerie (1976), Cohen (1989) David, Martin (dirs) (1980), Fuchs (1979), Guéntchewa (1990, 2010), Karolak (1997, 2008), Tournadre (2004), Vater (1995), jak również numerach 12 et 21 czasopisma *Cahiers Chronos* poświęconych w całości kategoriom oraz sposobom wyrażania czasu, trybu i aspektu czasownika. Mając na uwadze specyficzny system czasowo-aspektowy j. słowiańskich literatura przedmiotu obfituje w prace nt. aspektu, przywołajmy choćby Koschmieder (1934), Mieszczaninowa (1949), Wierzbicką (1967), Piernikarskiego (1969), Śmiecha (1971), Veyrenca (1980), Fontaine’a (1980), Karolaka (1991, 1993, 1994, 1996, 1997, 2008), Włodarczyk (1994, 1997), Laskowskiego (1998), Kuzmider (1999), Cohena (1989), Bogusławskiego (2004), Stawnicką (2007), Nowakowską (2008), Apothéloza i Nawakowską (2010), Paprocką-Piotrowską (2008). Żałować można jedynie, iż tylko niektóre z wymienionych studiów wspomniane zostały w rozprawie P. Wróblewskiej.

Nie w pełni zgadzam się ze stwierdzeniem Doktorantki : « le système des temps verbaux en français est plus complexe de celui du polonais » (str. 23). Owa prostota polskiego systemu czasów (z punktu widzenia kategorii fleksyjnych) jest bowiem pozorna, dopełnia jej przecież system aspektowy, niezwykle złożony na poziomie morfologiczno-leksykalnym. Jak wskazuje P. Wróblewska (ss. 32-36), w języku polskim większość czasowników posiada dwie formy leksykalne, zwane tradycyjnie *dokonaną* i *niedokonaną*, a tworzące tzw. parę aspektową. Tylko nieliczne czasowniki istnieją w jednej tylko postaci aspektowej. Mamy wtedy do czynienia z tzw. *perfectiva tantum* lub *imperfectiva tantum*. Z punktu widzenia morfologii, liczne są afiksy, które umożliwiają

derywację tych form, tj tworzenie formy dokonanej od niedokonanej i odwrotnie. W ten sposób, by stworzyć formy dokonane j. polski używa prefiksów *na-*, *za-*, *prze-*, *w-*, *wy-*: *śpiewać* (forma niedokonana) i *zaśpiewać* (forma dokonana), podczas gdy tworzenie form niedokonanych odbywa się przy użyciu sufiksów takich jak np. *-wa-*: *wstać* (dokonany) i *wstawać* (niedokonany). Niekiedy jednak to czasowniki dokonane derywowane są od czasowników niedokonanych przy pomocy sufiksów jak w przykładzie *sprzątać/sprzątnąć* (sufiks *-n*, cyt. za Nowakowską 2008). Oprócz tego, mamy czasem do czynienia z formami supletywnymi typu: *mówić* (niedokonany) i *powiedzieć* (dokonany). W j. polskim te zjawiska leksykalne nie istnieją w oderwaniu od systemu czasów (Tokarski, 2001: 172, Nowakowska 2010: 150, Parocka-Piotrowska 2008: 199). Formy dokonane nie posiadają czasu teraźniejszego, a w zasadzie jak zauważa Nowakowska (2010 : 151) forma dokonana czasownika, który jest « fléchie au même tiroir morphologique que son double imperfectif », niesie ze sobą wartość czasu przeszłego. Z drugiej strony, forma nieodkonana posiada własną postać czasu przyszłego, złożoną z czasownika pomocniczego *być* w czasie przyszłym oraz bezokolicznika w formie niedokonanej. Nowakowska (2010) wskazując na relację pomiędzy czasem a aspektem w j. polskim podkreśla, że teraźniejszość – rozumiana jako przedział czasu – zawsze jest niedokonana, a opozycja aspektowa (dokonany/niedokonany) znajduje swój pełny wyraz jedynie w przeszłości i przyszłości.

Te i inne kwestie mogą stać się przedmiotem dyskusji z Doktorantką w trakcie obrony pracy. Nie mniej jednak, żadna z wysuniętych tu uwag krytycznych nie umniejsza niewątpliwych walorów rozprawy, którą uznaję za zgodną z wymaganiami naukowymi i epistemologicznymi stawianymi tezom doktorskim, a tym samym postuluję o dopuszczenie Doktorantki do dalszych etapów przewodu.

LA DOYENNE  
Greta KOMUR-THILLOY